



Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Treści zawarte w publikacji nie stanowią oficjalnego stanowiska organów Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

**Czy można ocalić świat pasterzy owiec? Czy da się odtworzyć świat Wołochów, którzy wędrowali z owcami przez Karpaty, od Rumunii aż po Ukrainę? Trzeba przynajmniej się starać. To jedna z wielkich przysług, jaką można wyświadczyć środowisku naturalnemu**

# Owce chronią przyrodę

**Dzieci w szkole śpiewały o halach, ale na oczy prawdziwych hal nie widziały. Zbocza, na których przez wieki pasły się owce, porastały krzewy i małe drzewka. Owce można było oglądać na starych zdjęciach. Ich hodowla i pasterstwo przestały się opłacać. Przyroda się zmieniała. Hale coraz bardziej zarastały samosiejkami krzewów i drzew.**

Beskidy leżą w łańcuchu Karpat. W tych stronach przez wieki rozwijało się pasterstwo. Górale żyli w zgodzie z naturą. Dzięki owcom powstał wyjątkowy ekosystem, powstała także wyjątkowa kultura. Przed wiekami Wołosi wędrowali od Rumunii aż po Ukrainę. Teraz, dzięki programowi Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego, od 2006 roku są odtworzone tradycja pasterska i stare obyczaje.



Maria Kohut

Owiec ubywało od XIX wieku, kiedy Habsburgowie doszli do wniosku, że będą zarabiać na drewnie. W miejscu tradycyjnych pastwisk sadzono drzewa. Kolejny cios zadała ekonomia. Hodowla opłacała się coraz mniej.

Jeszcze niespełna 40 lat temu działała Rolnicza Spółdzielnia Chowu Owiec. Kiedy ją zlikwidowano, tylko pasjonaci owczarstwa hodowali po kilka sztuk tych zwierząt, które pasły się w ogrodach i na łąkach. Lasy i zarosła zajmowały dawne hale. W końcu owce zaczęły znikać także z przydomowych pastwisk. – Dzieci w szkole śpiewały piosenki o owcach i o halach, a czasem prawdziwej owcy i prawdziwej hali nie widziały. Koniaków,

Istebna i Jaworzynka odeszły od tradycji – mówi Maria Kohut.

## OWCA PLUS

Jej mąż, Piotr Kohut, od kilkunastu lat wskrzesza tradycję pasterską. Nie było łatwo. Dzięki programowi Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego od 2006 roku baciowie i gazdowie otrzymują dofinansowanie m.in. na wypas owiec na terenach wysokogórskich, budowę infrastruktury pasterskiej – koszorzów, poideł i baciówek na halach. Program nazwany Owca Plus to przykład praktycznej realizacji czynnej ochrony cennych przyrodniczo hal i polan górskich poprzez powstrzymanie sukcesji lasu oparte na gospodarce pasterskiej. Program wspiera ponadto kultywowanie tożsamości kulturowej związanej z pasterstwem, krzewienie tradycji kultury ludowej, rozwój rzemiosła i przetwórstwa produktów pochodzenia owczego i koziego.

## CENTRUM PASTERSKIE

Baca Kohut stworzył w Koniakowie Centrum Pasterskie. Są w nim nie tylko zwierzęta hodowlane – zwiedzający mogą obejrzeć sprzęt wykorzystywany przez dawnych i współczesnych baciów. W sklepiku można kupić tradycyjne produkty spożywcze i ozdoby wykonane ze skór i wełny owczej. Pokazy przeróbki runa owczego i wełny starodawnymi metodami przyciągają wielu turystów. Efekty pracy są wystawiane na sprzedaż. Niestety, wełna jest materiałem, który znika z rynku. Polar wypiera ją, bo jest łatwiejszy w obróbce krawieckiej, łatwy w praniu i tani. Tylko pasjonaci wytwarzają wełniane płaszcze, które kupują ludzie majątni.

Karpacka tradycja jest podtrzymywana między innymi dzięki takim projektom jak Wool Design Carpathians. Uczestnicy projektu z Polski, Słowacji i z Czech nawiązali współpracę z twórcami ludowymi i rzemieślnikami. Do prac przyłączyli się specjaliści z wyższych uczelni i zakładów przemysłowych. Wspólnie przygotowali projekty i technologię produkcji artykułów wełnianych. To najlepszy sposób, aby zachować tradycję. Połączenie wysiłków projektantów z doświadczeniem rzemieślników pozwala na produkcję na przykład oryginalnych pamiątek z regionu. Jednak nawet najlepsze starania nie zmienia rzeczywistości. Na wełnie owczej nie można zrobić interesu. Strzyżenie owcy jest droższe niż cena uzyskana za jej wełnę.



Połączenie wysiłków projektantów z doświadczeniem rzemieślników pozwala na produkcję na przykład oryginalnych pamiątek z regionu.

## ŻYCIE ZGODNE Z NATURĄ

W Beskidzie Śląskim i Żywieckim znów jest pasterstwo. Dzięki owcom odradza się bioróżnorodność i piękny krajobraz. Odżywają tradycje. Jednak przyrody sprzed kilkudziesięciu lat nie da się odtworzyć w stu procentach – niektóre endemiczne gatunki roślin wyginęły bezpowrotnie.

Są także sukcesy. Zawody bacy i juhasa zostały oficjalnie uznane. Imprezy związane z pasterstwem przyciągają coraz więcej gości. – Turystów interesują góralskie obyczaje. Staramy się, żeby wszystko było autentyczne. Nie udajemy górali, baciów, juhasów i gazdzin sprzed dwustu lat. Korzystamy ze wszystkich osiągnięć techniki i nauki. Kultywujemy tradycję. Owce nie są biznesem, to sposób na życie i my żyjemy zgodnie z rytmem natury – mówi Maria Kohut.

Kilka lat temu Piotr Kohut przeszedł ze stadem owiec szlak dawnych pasterzy, od Koniakowa, przez Czechy, Ukrainę, Słowację aż do Rumunii i z powrotem. W cztery miesiące pokonał ponad 1,2 tys. kilometrów. To był hołd dla wołoskich pasterzy, dzięki którym powstał między innymi Koniaków.

## PROGRAM OWCA PLUS

W 2007 roku Samorząd Województwa Śląskiego przystąpił do realizacji Programu Aktywizacji Gospodarczej oraz Zachowania Dziedzictwa Kulturowego Beskidów i Jury Krakowsko-Częstochowskiej – Owca Plus

(uchwała Zarządu Województwa Śląskiego nr 1664/90/III/2007 z dnia 12.09.2007 roku). Program zakładał przywrócenie gospodarki pasterskiej w Beskidach i na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej w celu zahamowania niekorzystnych zmian przyrodniczych, a także ochronę spuścizny kulturowej tych terenów.

Po dwuletnim okresie pilotażowym (2008–2009) Zarząd Województwa Śląskiego podjął uchwałę nr 635/360/III/2010 z dnia 23 marca 2010 roku w sprawie przyjęcia Programu Owca Plus na lata 2010–2014.

Realizacja celów Programu Owca Plus przyczyniła się do zwiększenia otwartych powierzchni krajobrazu i pogłowia owiec oraz częściowej zmiany składu runi w kierunku odbudowy bioróżnorodności. Ponadto odegrała znaczącą rolę w kształtowaniu świadomości ekologicznej i kulturowej mieszkańców terenów objętych Programem, a także licznej rzeszy turystów odwiedzających Beskidy i Jurę Krakowsko-Częstochowską. Mając na względzie podtrzymanie, utrwalenie i rozszerzenie dotychczasowych osiągnięć Programu, Zarząd Województwa Śląskiego podjął 7 maja 2015 roku uchwałę w sprawie dalszej realizacji programu pod nazwą Wojewódzki Program Aktywizacji Gospodarczej oraz Zachowania Dziedzictwa Kulturowego Beskidów i Jury Krakowsko-Częstochowskiej – Owca Plus do roku 2020.



Program nazwany Owca Plus wspiera także kultywowanie tożsamości kulturowej związanej z pasterstwem



Turystów interesują góralskie obyczaje.